

Pamiętaj „Książki są lustrem - widzisz w nich tylko, to co masz już w sobie”. C. Ruiz Zafon



FeTa u Jańskiego!!! Festiwal Talentów już w tym roku!

Mów szep tem, jeśli mówisz o miłości.

W. Szekspir.

WALENTYNKI -

najpiękniejsze święto w roku, niestety tylko dla nielicznych :)



Drugi semestr i znów „tabula rasa”!

„Każdy prze cież początek to tyl ko ciąg dal szy, a księga zdarzeń zaw sze ot warta w połowie”.

semestr zaowocuje samymi sukcesami!

Niech słowa Wisławy Szymborskiej dodadzą Wam otuchy i wleją nadzieję w Wasze serca, a kolejny

DYSKRYMINACJI MÓWIMY NIE!

„Miłość, przyjacielu, To dym, co z parą westchnień się unosi; To żar, co w oku szczęśliwego płonie; Morze łez, w którym nieszczęśliwy tonie”.

Romeo i Julia



W tym numerze m.in.:

Poeci Jańskiego nie tylko o miłości piszą.

Kartka z pamiątki św. Walentego.

Jak zostać trenerem sportowym? Wywiad z gwiazdą.

Moje ferie.

Najsmutniejsze święto.

Walentynkowe refleksje.

Opowiadanie bez końca cz. II oraz cz. III.

FeTa u Jańskiego!
Dyskryminacji mówimy NIE!

Redaktorzy Jańskiego:
Bartosz Szczygieł
Nela Lalik
Weronika Stec
Oliwia Korzeniowska
Natalia Guzikowska

oraz gościnnie uczniowie z klasy I a.

Opiekę nad redaktorami sprawuje pani Katarzyna Kowal.

**WSZYSTKICH
CHĘTNYCH
GIMNAZJALISTÓW
ZAPRASZAMY DO
WSPÓŁPRACY!**

Pamiętnik Świętego Walentego



jpg

<3

Drogi pamiętniku,

Nazywam się Walenty i jestem duchownym. Kształciłem się na lekarza, ale ostatecznie oddałem się w ręce Boga. Żyję i mieszkam w Cesarstwie Rzymskim, panuje obecnie tu Klaudiusz II Gocki. Cesarz

za namową doradców zabronił wchodzić w związki małżeńskie mężczyznom w wieku od 18 do 37 lat. Uważał, że najlepszymi żołnierzami są legioniści niemający rodzin. Pewnego razu do mojego klasztoru weszła młoda para. Chciała, żebym udzielił

im ślubu, początkowo nie wyraziłem zgody, ale po paru dniach zgodziłem się, bo tak bardzo nalegali. Wiedziałem jaka kara czekała na mnie, gdyby o tym dowiedział się cesarz. Po tygodniu od tego zdarzenia przyszło do mnie dwóch wysokich panów, powiedzieli,

że władca o wszystkim został poinformowany i kazał mnie wtrącić do więzienia.

Minęło kilka tygodni zanim ujrzałem tajemniczą dziewczynę. Była niska, szczupła, miała ciemne włosy, upięte w kok, a na nich wianek. Była to niewidoma

córka strażnika, który mnie pilnował. Gdy ją zobaczyłem, od razu coś do niej poczułem. Przychodziła do mnie każdego dnia. Pewnego ranka, gdy schodziła mnie odwiedzić zobaczyła coś. Podchodziła coraz bliżej mnie i opisywała wszystko, co się wokół niej działo.

Gdy cesarz dowiedział się o tym, że z miłości odzyskała wzrok, to skazał mnie na śmierć. Już jutro będę w innym świecie. Napisałem list pożegnalny do swojej ukochanej. Muszę już kończyć... byle do rana... Walenty. Oliwia Korzeniowska

Poeci Jańskiego nie tylko o miłości piszą...

WALENTYNKI

Walentynki się odbywają,
ale niektórym się nie udają.
Inni się buntują
Święta nie tolerują.
Różne są rzędy,
różne poglądy.
Niektórzy święta nie obchodzą
na przykład ci co z głową w chmurach chodzą.
Czasami miłości nie mają,

to przez Internet gadają,
lecz nic im to nie da
przecież co będzie jak zabraknie „neta”.
Wyłączy się znajomych mapa
no i z Walentynek kłapa.
Czasami warto iść do restauracji,
z dziewczyną lub chłopakiem
pogadać na kolacji,
lecz to historia jak z serialu

a my przecież żyjemy w realu.
Kelner się buntował,
bo napiwku potrzebował,
ceny z kosmosu wyrwane
przez wszystkich krytykowane.
Kino też nie wypadł każdy na horrorze
bardzo by się cykał,
komedia już lepsza,
bo humor polepsza.
A morał z tego taki,
że Walentynki powinny obchodzić

i dziewczyny i chłopaki.

Bartek Szczygieł

Jak polna łąka,
Jak niedobra rozłąka,
Kocham kwiaty,
Ty o tym wiesz,
Przy mnie Jesteś,
I dajesz Mi wazon,
Z kwiatami różami.

Ja się cieszę,
Skaczę radośnie,
I płaczę rozkosznie,
Uradowany Jesteś,
Trafionym prezentem,
Razem szczęśliwi,
W to magiczne święto Walentynki.

Wiktoria Halik

Miłość, Walentynki...

Walentynki - jakże piękny to dzień!
Z każdej strony czai się Amor, niczym cień.
Czułe gesty, miłe słowa
Wszędzie miłość dookoła.
Tu balonik, tam pluszaczek
Tu serduszko, tam misiaczek.
Czasem spacer, może kino...
Idzie chłopak ze swoją dziewczyną.
Romantyczna kolacyjka,
Bukiet róż a w nim frezyjka.
Obok słodka czekoladka i udana jest już randka!

Nela Lalik

Walentynki - kiczowate święto,
Dla chłopaka, dla dziewczynki.
Różowe serduszka, czerwone różyczki,
Małutkie prezenciki, a w nim krótkie liściki.
Czułe słówka pisane,
Falszywe życzenia składane,
Więc jakie to święto powiedzcie Mi,
Jak tylko sprzedawcy cieszą się Nim?

Kacper Ptak



walentynki.

pl

14 LUTY - WALENTYNKI

W dniu Święta
Walentego
Daję Ci kochana,
Tę kwiatka
różowego,
Byś mnie pamiętała,
Serce Mi oddała,
Byś była tą jedyną,
Moja Ty dziewczyno,
Bądź Mą miłością,
Mą słodyczą,
cudownością i
tchnieniem.
Mą muzą, poezją
dającą wytchnieniem.

Wieczorem bądź
gwiazdą
Na granatowym niebie,
Byś świeciła najjaśniej,
Bo potrzebuję Ciebie.
Wiersz ten piszę,
Byś zapamiętała,
Pokochała i
pocałowała. Miło
będzie, gdy Pocałunek
skradniesz mi Ty.
Mateusz Ciepeliowski



serce

Walentynkowe refleksje...

Walentynki - święto czy kicz?

Poprosiliśmy o opinię gimnazjalistów z naszej szkoły. Niestety większość z Was uważa to miłosne święto za niezwykle przereklamowane i przesłodzone. Oto opinie naszych redaktorów:

Walentynki, czyli święto zakochanych jest powszechne wszystkim znane. Niektórzy obchodzą je zaledwie niezauważalnie, między sobą, inni bardziej hucznie, a jeszcze inni w ogóle. Obchody 14 lutego to nie lada wyzwanie dla płci męskiej. Kobiety bardzo poważnie podchodzą do tego zwyczaju, ale czy Walentynki to dobry pomysł?

Święto to jest

raczej symboliczne, ale poglądy na temat „co wypada kupić?” albo „czy w ogóle powinno się coś dawać?” są różnorodne, a niekiedy kontrowersyjne.

A. Wójcik



pl

„Dla mnie Walentynki nie mają sensu, swoje uczucia powinno się pokazywać na co dzień, a nie od święta ()”

Uczennica klasy I c

„Chciałabym, żeby to święto trwało wiecznie”.

Zwykle opinie opierają się na takich jak „należy kupić drobny podarunek” bądź „własnoręczny prezent jest najlepszy”, lecz zdarza się, że kobieta lub mężczyzna uważa za obelgę tego typu podarunki. Zwyczaj ten nie powinien być traktowany bardzo poważnie. Walentynki to piękne święto, a sprzedawcy kwiatów dzięki niemu mogą ogołocić z pieniędzy

zakochanych mężczyzn.

Anita Wójcik

Przesłodzone to wszystko, nieprawdziwe

Walentynki, Walentynki dla chłopaka i dziewczynki wszędzie serca i serducha kubki, kartki i poducha. Zakochani już biegają, coś lubemu wybierają. Każdy chce być oryginalny, kupić prezent niebanalny. Gdzie tę walentynkę rzucić? A może serenadę zanucić? Czy będzie się podobać? A może coś do tego dodać?

Producenci ręce zacierają, na walentynkach kasę zarabiają, cieszą się, że miłość się sprzedaje a zakochany kasę chętnie wydaje. Ale każdy powinien wiedzieć, że o miłości trzeba powiedzieć, a nie kupować kiczowate misie. Ludzie? czy wy tego nie widzicie?

Mateusz Bryk

Jak zostać gwiazdą sportu? WYWIAD Z TRENEREM NARCIARSTWA ALPEJSKIEGO!

**Zawód trener - praca dla pasjonatów
Rozmowa z dr Markiem Szczygłem,
trenerem narciarstwa alpejskiego
klasy I**

Jakie szkoły trzeba ukończyć, aby zostać trenerem?

Jako trener I klasy narciarstwa alpejskiego całe szkolenie trenerskie odbyłem na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Przez wiele lat tylko w tej uczelni można było uzyskać taki stopień.

trenera kurs trwa 2 lata, ale kandydat musi przed rozpoczęciem kursu uzyskać stopień instruktora sportu w danej dyscyplinie. Istnieje także inna droga uzyskania takich uprawnień, jest nią ukończenie trzyletnich studiów licencjackich na kierunku sport.

Ile lat zajmuje specjalizacja trenerska?

Aktualnie dla osób zainteresowanych uzyskaniem stopnia



pl.

sport

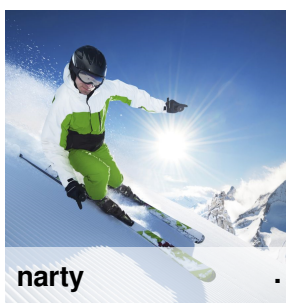
Trener – osoba zajmująca się przygotowaniem psychicznym i fizycznym swoich podopiecznych (najczęściej grupy) w wielu dziedzinach życia, m.in. sportu.

Najczęściej wyspecjalizowany jest w jednej, konkretnej dyscyplinie (np. narciarstwo, piłka siatkowa, piłka nożna...). Odpowiada za wyszkolenie i rozwój osób, z którymi pracuje.

(<https://pl.wikipedia.org/>)



Wywiad przeprowadził Bartek Szczygiel



narty

Na czym polega praca trenera?

Praca trenera jest bardzo wymagająca. Większość ludzi uważa, że jest on odpowiedzialny tylko za przygotowanie sportowe (sprawnościowe, taktyczne i techniczne) swoich zawodników. Trener odpowiada również za sprzęt narciarski - jego przygotowanie i serwisowanie. Organizuje wyjazdy

na zawody, zabezpieczając przejazdy, noclegi oraz wyżywienie. Bardzo często pełni także rolę psychologa, gdy jego podopieczni mają problemy np. związane ze słabszymi startami. Przede wszystkim jest on wychowawcą i dobrym przyjacielem.

Wywiad z trenerem narciarstwa. Cd.



Czy jest to trudny zawód?

Praca dobrego trenera jest bardzo trudna. Szkoleniowiec powinien być osobą wszechstronną, posiadać dużo wiedzy z zakresu teorii sportu, metodyki nauczania, fizjologii

medycyny oraz być dobrym organizatorem życia zawodowego i prywatnego. Zdarza się, że częste wyjazdy komplikują jego życie rodzinne. Jako przykład podam, iż trener naszej kadry narodowej około 280 dni w roku przebywa

na zawodach, zgrupowaniach lub treningach (poza domem), dlatego niejednokrotnie pracę tą wykonują prawdziwi pasjonaci.

Czy dobrym trenerem jest tylko ten, kto wypromuje zawodnika?

Nie. Uważam, że dobry trener potrafi wychować przyszłych zawodników i zachęcić ich do ciężkiej i długoletniej pracy. Prawie zawsze nagrody i uznania spływają na ostatniego trenera (najczęściej jest nim trener kadry), ale by zawodnik był mistrzem na drodze jego kariery stoi kilku mniej znanych szkoleniowców i to oni także w znacznym stopniu przyczyniają się do końcowego mistrzostwa. Ich rola jest równie ważna, choć mniej medialna, przez co niezauważana.



narty

Co najbardziej podoba Ci się w zawodzie trenera?

Praca z młodzieżą, kontakty z podopiecznymi, a także sportowy styl życia. Zawód trenera wiąże się najczęściej z życiową pasją, a realizowanie pasji uważam za najważniejszy i najprzyjemniejszy cel życia. Zachęcam Was do czynnego uprawiania różnych dyscyplin sportowych.

Jakie są stopnie trenerskie?

Aktualnie w Polsce stopniami trenerskimi z zakresu narciarstwa są: trener sportu (dawny trener II klasy) trener klasy I trener klasy mistrzowskiej. Zdobywanie kolejnych stopni wiąże się z koniecznością

uzyskania odpowiednich wyników przez podopiecznych (sportowców) oraz ukończenia kolejnych kursów doszkalających.

*Wywiad przeprowadził
Bartosz Szczygieł*

Opowiadanie bez końca. Część II, czyli dlaczego nie lubię Walentynek.



Drogi pamiętniku!!!

Po tak długim okresie rozłąki odważyłem się do Ciebie napisać. Choć po ostatnim wpisie wolałem odczekać dłuższy okres czasu, abyś mógł dość do siebie. Ale to jest

sytuacja wyjątkowa i nie mogę już dłużej czekać. Dziś jest 13 luty - nie wiem, czy zdajesz sobie sprawę z powagi sytuacji? Jutro są Walentynki, Walentynki!!! Osobiście nie przepadam

za tym świętem. Odkąd siedem lat temu obchodziłem je pierwszy raz w podstawówce, mój stosunek do Walentynek nie ulega zmianie – chcę je po prostu bezboleśnie przevegetować.

Odkąd siedem lat temu obchodziłem je pierwszy raz w podstawówce, mój stosunek do Walentynek nie ulega zmianie – chcę je po prostu bezboleśnie przevegetować. Opowiem w skrócie. Dzień przed Walentynkami pani kazała nam przynieść jedno czerwone serce i podarować je osobie, którą najbardziej się lubi jednocześnie, zachowując anonimowość.

Te wszystkie starania były dla tej jedynej wybranki, która tak zapadła mi w pamięć, że dziś nie mogę przypomnieć sobie nawet jej imienia.

uśmiechu, ujrzałem niewybaczalny grymas na jej twarzy, a następnie wybuch nieposkromionej złości.

Natalia

Następnego dnia dumny ze swojej pracy wrzuciłem serce do ogromnego pudełka. Po piętnastu minutach nasza przywódczyni (pani nauczycielka) rozdała wszystkim serca. Nie mogłem się doczekać chwili, w której ujrzę reakcje swojej łubej. Lecz zamiast ogromnego

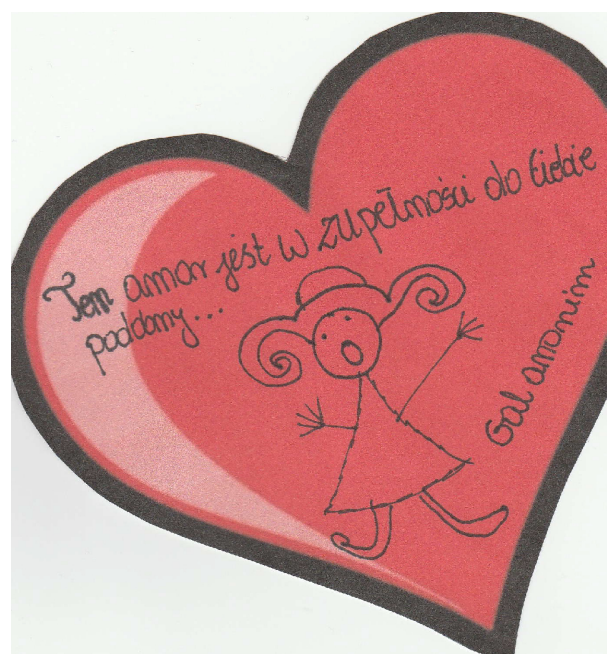
Kobiety, któż je zrozumie?!

Nie mogłem doczekać się chwili, w której ujrzę reakcję swojej sympatii. Lecz zamiast ogromnego uśmiechu, ujrzałem niewybaczalny grymas na jej twarzy, a następnie wybuch nieposkromionej złości. Nie mam pojęcia, co ją tak zdenerwowało. Od tej pory nie daję nikomu walentynek, a to „magiczne” święto źle mi się kojarzy.

Natalia Guzikowska



ng



NG

Najsmutniejsze święto w roku...

Był dzień przed walentynkami.

-Klara spóznimy się, wylaż z tej łazienki siedzisz tam już od 20 minut!
-Przypominam ci, że dziewczyny w moim wieku siedzą w łazience po 2 godziny, a nie dwadzieścia minut, więc się mnie nie czepiaj, bo wylecisz przez okno.

A i to ja, Klara Styles. Przeciętą dwudziestolatka na studiach medycznych. I mój chłopak –Drako. Nieziemsko przystojny blondyn, perfekcjonista, o szalenie głębokich, szafirowych oczach.

- Przypomnę ci skarbie...-odrzekł, podchodząc do mnie, łapiąc mnie w tali. Próbowałam mu się wyrwać, ale to on, nie ja, miał czarny pas w karate i powalił mnie w ostatniej chwili, łapiąc i patrząc mi w oczy - jesteś moją dziewczyną – dokończył.

-Nie wiem, czy zdajesz sobie z tego sprawę kasztanie, ale wiszę głową w dół i jak wstanę to krew odpłynie mi z głowy i zemdleję.

Drako zaśmiał się promiennie, stawiając mnie na nogi. Mieliśmy jechać do rodziców mojego chłopaka, powiedzieć im, że jesteśmy razem. A potem on chciał mnie gdzieś zabrać.

-Powiedziałem rodzicom, że będziemy o 17:00, a za dziesięć minut wychodzimy, pośpiesz się.

Westchnęłam tylko i zabrałam najpotrzebniejsze rzeczy i pojechaliśmy do jego domu. Dwanaście minut później byliśmy na miejscu, ten dom... było to coś w stylu małego pałacu.

-Tylko nie wyskocz z niczym głupim -powiedział, dzwoniąc do mahoniowych drzwi. Obrzuciłam go wzrokiem -nienawidzę cię - pomyślałam.

Otworzyła nam drzwi jego mama.

-Wejdźcie - powiedziała ciepłym głosem.

Przekraczając próg budynku, ujrzałam idealną biel i perfekcyjny porządek, ład i harmonię.

-Zapraszam do jadalni, już czeka kolacja - odrzekła ciepło, po czym odeszła do kuchni.

-Tylko nie narób mi siary – odrzekł, drocząc się ze mną.

-Powiem im, co robiłeś na imprezie u Genowefy.

-Tylko spróbuj!

Poprawił mi muszkę i poszliśmy do jadalni. Przy stole siedzieli już rodzice Drako. Zaczęliśmy posiłek.

-Powiedz mi. Czym się zajmujesz? - powiedział jego ojciec.

-No cóż. Jak na razie studiuje.

-Co?- spytał za nim skończyłam zdanie.

-Medycynę. To jest coś co naprawdę kocham.

-Jak sobie wyobrażasz przyszłość jako żona mojego syna?

Jego ojciec próbował wyciągnąć ze mnie każdy szczegół.

Widziałam, że Drakowi się to nie podobało, ale nie odważył się nawet odezwać. Wiedziałam jaki był jego ojciec. Nie miałam mu tego za złe, chociaż chciałam stamtąd jak najszybciej iść.

-To były najdłuższe dwie godziny w moim życiu -powiedziałam, wsiadając do samochodu.

-Nie przesadzaj, nie było aż tak źle - odrzekł, ruszając na główną ulicę - zawsze mogło być gorzej- dodał.

-Taaa, mógł się jeszcze spytać o rozmiar moich skarpetek.

- Chciał wiedzieć z kim związał się jego syn.

-No okej, ale i tak uważam, że powinieneś się odezwać.

-Przesadzasz -powtórzył zimnym tonem.

- Ja nie przesadzam, tylko twój ojciec.

- Nie mniej do mnie pretensji – odrzekł tym samym tonem, wpatrując się w jezdnię.

- Akurat mam pretensje. Jestem twoją dziewczyną, tak czy nie?

- Nie wiem, przekonasz się później – powiedział z niepewnością.

Zatkało mnie.

-Chcesz ze mną zerwać? – spytałam.

Popatrzył się na mnie. Nie dostrzegłam czegokolwiek w jego oczach.

- Mam dosyć tego, że.. – powiedział, wpatrując się we mnie, nie kontrolował kierownicy.

-Uważaj! – krzyknęłam.

Wjechał w nas tir.

Otworzyłam oczy i zobaczyłam białe ściany, a wokół mnie jakichś ludzi.

-Co się stało, gdzie ja jestem? – zapytałam mamrocząc..

- Jesteś w szpitalu po ciężkim wypadku i to cud, że żyjesz.

-Co z Drako?! Czy nic mu nie jest? – wołałam gwałtownie, ale zakręciło mi się w głowie i opadłam na poduszkę.

- Leż spokojnie – powiedział lekarz smutnym głosem.

- Co z Drako? – powtórzyłam.

- Posłuchaj... przykro mi, ale nie było szans. Prawie całe ciało zmiażdżone i poparzenia trzeciego stopnia.

Byłam w ciężkim szoku. To nie może być prawda.

- Znaleźliśmy to... - lekarz pokazał mi pudełeczko, w którym był żółty pierścionek z rubinem. Więc on nie chciał ze mną się rozstać, tylko mi się oświadczyć.

Straciłam osobę, na której zależało mi najbardziej na świecie. Osobę, z którą wiązałam przyszłość. Moi znajomi dziś spędzają Walentynki w restauracjach, a ja na cmentarzu z Drako. Walentynki to dla mnie dzień smutku i żałoby.

Nikola Rotter

FeTa u Jańskiego rusza już kwietniu!!!

Malujesz, rysujesz, śpiewasz, grasz,
tańczysz, potrafisz coś,
czego nie potrafią inni?
Zaprezentuj swój talent na I Szkolnym
Festiwalu Talentów.
To będzie prawdziwe święto sztuki!

Swój talent będziecie mogli przedstawić w prezentacji
scenicznej

w kategoriach:

- o Śpiew,
- o taniec,
- o małe formy teatralne,
- o gra na dowolnym instrumencie,
- o recytacja,
- o prezentacja treści kabaretowych,
- o pokaz sprawności sportowych i akrobatycznych,
- o zaprezentowanie dorobku plastycznego (malarstwo, fotografia, rzeźba).

Jesteśmy otwarci również na Wasze propozycje!



**WIERZYMY, ŻE KAŻDY TALENT JEST WYJĄTKOWY.
DLA NAS WSZYSCY JESTEŚCIE JUŻ ZWYCIĘZCAMI!**

Zasady

- § uczestnicy prezentują swoje umiejętności i szczególne talenty indywidualnie,
 - § uczestnicy wypełniają kartę zgłoszenia dostępną w bibliotece szkolnej i podpisaną przez siebie i rodzica, dostarczają ją do dnia 14 marca 2016 r. do biblioteki szkolnej,
 - § uczestnik musi się przedstawić przed swoim występem oraz zapowiedzieć swój występ,
 - § czas prezentacji do 3 minut,
 - § uczestnik dostarcza nagranie podkładu muzycznego (jeśli jest potrzebne do występu) do 14 marca 2016 r. (płyta CD lub pendrive muszą być opisane),
 - § przygotowany występ nie może zawierać treści wulgarnych (np. brzydkich słów) oraz nie może nikogo obrażać.
- Termin i miejsce festiwalu**
- § kiedy: kwiecień 2016 r.
 - § miejsce: Gimnazjum im. Bogdana Jańskiego w Krakowie.

Przemoc zaczyna się od żartu!



Drodzy Gimnazjaliści! Nasza szkoła została zakwalifikowana do projektu „Szkoła równego traktowania”, realizowanego przez Fundację Centrum im. prof. Bronisława Geremka z siedzibą w Warszawie, partnerem projektu jest Stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita. uczniowie bardzo często spotykają się z przejawami dyskryminacji, ale nie zawsze potrafią je zidentyfikować.

Również sami, czasami nieświadomie, posługują się mową nienawiści, stąd szereg działań, które mają na celu zwalczanie tych negatywnych zjawisk. W ramach realizacji projektu w naszej szkole przeprowadzone zostaną następujące działania:

- Warsztaty na godzinach wychowawczych mi.in. na temat stereotypów, uprzedzeń, dyskryminacji, o przeciwdziałaniu przemocy i agresji oraz o

- Stworzenie klasowych poradników dla ofiar różnego typu przemocy.
- Zorganizowanie dnia „Dobrego słowa”/ Dnia bez przekleństw.
- Stworzenie ściany dobrych słów.
- Zorganizowanie akcji koszulkowej pod hasłem: Przemoc zaczyna się od żartu.
- Zorganizowanie spotkania z policjantem, który przedstawi uczniom skutki prawne przemocy słownej i fizycznej, cyberprzemocy oraz sposoby obrony

- Konkurs plastyczno-literacki pt. „Przemoc zaczyna się od żartu”.
• Zorganizowanie Festiwalu Talentów.

JUŻ DZIŚ ZACHĘCAMY WAS DO CZYNNEGO WŁĄCZENIA SIĘ DO NASZEJ AKCJI. NIE BĄDŹCIE OBOJĘTNI NA ŻADEN PRZEJAW PRZEMOCY. NIEWINNE ŻARTY, USZCZYPLIWE KOMENTARZE, PLOTKI NA CZYJŚ TEMAT MOGĄ BYĆ POCZĄTKIEM

WIELKICH TRAGEDII. REAGUJCIE, BY NIE BYŁO ZA PÓŹNO!

WEJŹCIE UDZIAŁ W KONKURSIE PLASTYCZNO-LITERACKIM PT. „PRZEMOC ZACZYNA SIĘ OD ŻARTU”. STWÓRZCIE NIEBANALNE PRACE OPATRZONE KOMENTARZEM I POKAŻCIE NAM, JAK ROZUMIECIE ZJAWISKO PRZEMOCY,

KTÓRA ŹRÓDŁA MA W ŻARTACH! SZCZEGÓŁY NA STRONIE INTERNETOWEJ NASZEJ SZKOŁY ORAZ NA PLAKATACH!